

104 wagony konstrukcji stalowych dla Nowej Huty

Nawładze transportów konstrukcji stalowych, maszyn i urządzeń wykonywanych dla Nowej Huty w kraju zwiększa się z miesiąca na miesiąc. W ciągu 8 pierwszych dni bm. nadeszło do Kombinatu 104 wagony konstrukcji stalowych, tj. prawie dwukrotnie więcej niż w analogicznym okresie w czerwcu br.

Dostawy z huty „Ferrum” poważnie przyczyniają się do przyspieszenia realizacji zobowiązania załogi Kombinatu — skrócenia o 70 dni montażu i wielkiego pieca i jego nagrzewnic. Dobrze wywiązuje się również ze swych dostaw załoga huty „Zygmunt”.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, środa 15 lipca 1953 r. 166 (995) B Cena 20 gr

BRATERSKIE SPOTKANIE NAD ODRA

Młodzież polska przejęła w Słubicach od młodzieży NRD festiwalową sztafetę przyjaźni i pokoju

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Most graniczny w Słubicach łączący NRD i Polskę tonie w powodzi flag narodowych obu zaprzyjaźnionych narodów, czerwonych i niebieskich szturmówek. Po obu stronach mostu wianęła brama powitalna, na nich zaś duże portrety tow. Bieruta i tow. Plecka. Słubice przybrały oświetlony szcze. Z balonów i okien, na dziesiątkach masztów lonożą flagi narodowe, nad ulicami rozlewno hasła wyrażające uczucia przyjaźni i braterstwa narodu polskiego i NRD.

Dochodzi godzina 11. Po drugiej stronie Odry na most wchodzi trzech młodych fanfarzystów w FDJ-owskich mundurkach. Dźwięki fanfar roznoszą się dalekim echem. Barierę graniczną wznoszą się ku górze. Z obu stron mostu wylaniają się sylwetki kilkunastoosobowych grup — przedstawicieli młodzieży niemieckiej i polskiej, które zbliżają się ku sobie. Delegacja młodzieży polskiej z członkiem Prezydium ZG ZMP tow. Stanisławem Ludkiewiczem i przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Stefanem Krzakiewiczem na czele dochodzi do brzości mostu.

Na czele delegacji niemieckiej kroczą przedstawiciele Centralnej Rady FDJ z sekretarzem tow. Tomuschatem na czele. „Freundschaft!” — gorąco powitują nas Niemcy towa-

rowej na łodzi, Heins Wade — przewodnik nauki z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Poczdamie i Waldemar Knorr przedstawił FDJ, który niesie meldunki sztafety z Danii, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Holandii, Niemiec zach. i NRD.

Uroczystość przekazania sztafety młodzieży polskiej odbywa się na pięknie udekorowanym placu im. Stalina w Słubicach, który zapelnia kilkunastoosobowa delegacja młodzieży i ludności tego miasta. Po zajęciu miejsca na trybunie, przemówienie wygłasza sekretarz FDJ Tomuschat, który mówi o walce o pokój, jaką toczy młodzież krajów kapitalistycznych oraz podkreśla wkład pracy młodzieży NRD do sprawy zjednoczenia Niemiec. Wzniesiony przez niego okrzyk na cześć Tow. Bieruta i Tow. Plecka jest długo skandowany przez setki młodych dziewcząt i chłopców.

Wśród gromkich braw młodzież niemiecka przekazuje meldunki przedstawicielom młodzieży polskiej, członkowi Prezydium ZG ZMP tow. Ludkiewiczowi.

Przyjmując sztafetę od przyjaciół zza Odry — tow. Ludkiewicz podkreślił m. in. w swym przemówieniu: Ta sztafeta, która przebiega szereg krajów, mówi nam o wspólnej walce o pokój i przyjaźń między narodami, którą toczy młodzież Danii, Holandii, Norwegii, Finlandii, Niemiec zachodnich, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którą toczy postępową młodzież całego świata. Sztafeta tę przejmujemy z rąk przyjaciół, bratniej młodzieży niemieckiej, którą ożywia duch wspólnej walki o najświętszą sprawę ludzkości, o pokój.

Zapewniamy Was, nasi przyjaciele, iż w Waszej walce o zjednoczenie, demokratyczne, pokojowe Niemcy jesteśmy zawsze z Wami. Niech nasza przyjaźń i solidarność pomaga Wam walczyć i zwyciężać.

Z kolei delegację z poszczególnych powiatów składają swe meldunki o wykonaniu i realizacji zobowiązań festiwalowych. Na zakończenie uroczystości tow. Ludkiewicz wręczył wszystkie meldunki delegacji sztafety centralnej, które odebrał tow. Jan Rogalski — przewodnik pracy z Zakładów Metalowych im. Nowotki w Zielonej Górze, wyrażający 220 proc. normy, delegat na Festiwal, Jadwiga Świczewska — przewodząca nauczycielką z Dychowa, odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi i Barbara Łoboda aktywistka ZP ZMP w Zielonej Górze.

Przy dźwiękach hymnu PZPD i placu wielkiej manifestacji

Przed IV Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w Walce o Pokój i Przyjaźń

Na obozach sportowych wra pracą

Na sportowych obozach treningowo-wyszkoleniowych, zorganizowanych w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju, przebywają obecnie nasi najlepsi sportowcy, którzy przygotowują się do międzynarodowych zawodów sportowych, jakie odbędą się w czasie IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Boksery, trenerzy, którzy przyjeżdżają do inteligentnych mi-

Spale, Elblągu i Wałczu, a olimpijczyki, atleci i pływacy pracują na stadionie Olimpijskim we Wrocławiu. Ponadto kilkunastoosobowa ekipa polskich wioślarzy wyjechała do Moskwy na wspólny trening z rodzickimi kolegami. Na wszystkich wspomnianych obozach stworzone zostały warunki do systematycznej i wytrwałych treningów, aby podnieść poziom reprezentacji naszego kraju w Bukareszcie. Treningi prowadzą nasi najlepsi trenerzy z poszczególnych dziedzin sportu.



To nie zawody, a po prostu 50-metrowy sprint dla sprawności i kontroli wyników nauki. Na starcie zawodniczka poznańskiej Stali — Cedro, na którą po drugiej stronie basenu ze stoperem w rękę oczekuje trener Klemiński.

Fizycy nie tracą czasu i przez cały niemal dzień siedzą na basenie. Każdy z trenerów ma pod opieką niewielką grupę zawodników. Trener Wielkiński objaśnia ćwiczenia swoim zawodnikom (zdjęcie na lewo).



Foto „Sztandar Młodych” J. D.

Wystawa w Bukareszcie o osiągnięciach młodzieży polskiej

Do Festiwalu pozostało niewiele dni. Przygotowania trwają. W dniu 13.VII. br. powiódł pociąg do Bukaresztu przygotowaną przez młodzież polską wystawę pt. „Młodzież Polski Ludowej”. Dużo pracy należało włożyć w przygotowanie takiej wystawy, która by obrazowała pracę i osiągnięcia młodzieży polskiej. Wystawa polska zajmować będzie obszar 400 m kw. Uczestnicy Festiwalu zobaczą na pierwszym planie mapę Polski na szkle, na której będą rysunki obrazujące przemysł, oświatę w naszym kraju. Następnie cykl drzeworytów obrazujących pokojowe życie, oraz cykl planasz „Piękna jest nasza Ojczyzna”, gdzie można będzie ujrzeć rozwój naszego przemysłu, rolnictwa, budownictwa. Z kolei idą takie części wystawy jak: praca młodzieży w Polsce Ludowej, dzień z życia młodego człowieka. Na wystawie zobaczyć będzie można naszych przodujących młodych ludzi, którym poświęcono specjalną część wystawy. Będą tam portrety młodych osób, działaczy kulturalnych, naukowców, przodowników.



Tysiące dzieci z całej Polski radośnie spędza czas na kolonjach letnich w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju — w górach, nad morzem, w miejscowościach uzdrowiskowych. Na zdjęciu: grupa dzieci na kolonii w Świdrze k/Otwocka. CAF fot. Miedza

Dla uczczenia Święta Odrodzenia

Spółdzielnie produkcyjne przedterminowo wykonują plany dostaw zboża dla Państwa

W trwających we wszystkich prawie województwach pracach zniwno - omiotowych chłopów gospodarujących indywidualnie, spółdzielcy, traktorzyści, kombajnery, robotnicy rolni cdo najpierwsze sukcesy w realizacji Czynu Lipcowego. W woj. warszawskim do Czynu Lipcowego przystąpiło 2.570 gromad, w łódzkim — 1.600, w olsztyńskim — 1.100, w koszalińskim — 583 gromady, w szczecińskim — 230, co stanowi 80 proc. ogólnej liczby gromad tego województwa. Liczne i cenne są zobowiązania spółdzielców. W Wielkopolsce na apel spółdzielców w Pławicach odpowiedział wszyst-

Górnicy zwycięsko realizują zobowiązania lipcowe

80.000 pracowników przemysłu węglowego realizuje podjęte zobowiązania lipcowe, które przyniosą Państwu dziesiątki tysięcy ton ponadplanowego wydobycia w lipcu. Wiele załóg kopalnianych, które w Cynie Lipcowym główny nacisk położyły na upowszechnienie najbardziej wydajnych przodujących metod pracy oraz na dobrą organizację pracy, w dużym procencie wykonały zobowiązania, a niektóre z nich zameldowały już o całkowitej realizacji zobowiązań. O wykonaniu swego postanowienia zameldowała załoga kopalni „Boże Dary”, która w Cynie Lipcowym postanowiła dać łącznie z zobowiązaniami długookresowymi do końca lipca br. 27.700 ton ponadplanowego wydobycia. Pomyślnie wykonuje swoje zobowiązania załoga kopalni „Walenty i Wawel”, która postanowiła wydobyc dodatkowego 3.220 ton węgla. Do Czynu Lipcowego w tej kopalni przystąpiło 83 procent pracowników, w czym 100 proc. górników zatrud-



Foto „Sztandar Młodych” J. D.

Wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze ZMP w Kielcach, Białymstoku i Zielonej Górze uzbrowiły aktyw do pełnej realizacji wskazań XII Plenum ZG ZMP

W dniach 11—12 lipca odbyły się w Kielcach, Białymstoku i Zielonej Górze wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze. Konferencje podsumowały wyniki pracy wojewódzkich organizacji, wskazując na braki w pracy instancji i aktywności w dyskusji, której kierunek wytyczyły referaty sprawozdawczo-wyborcze i wskazania XII Plenum ZG ZMP odwołano podstawowe zadania w dalszej pracy. Szczególnie zwrócono uwagę na potrzebę podniesienia poziomu pracy politycznej - masowej, zaciętności wciży z młodzieżą niezorganizowaną oraz wzrost szeregów ZMP wśród młodzieży robotniczej i wiejskiej.

W Kielcach w dyskusji szeroko omawiano pracę organizacji wiejskiej. W dyskusji nad referatem sprawozdawczym tow. Hasłaka, przewodniczącego ZW ZMP zabrał głos 27 delegatów, którzy operując się o wskazania XII Plenum ZG ZMP mówili o drodze do podniesienia poziomu pracy organizacji i zetemnowskiej w woj. kieleckim. Znany inicjator długofalowego współzawodnictwa o wysoką jakość produkcji pod hasłem: „Jakość wypuszcza brak!” — tow. Wiktor Saj delegat z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach mówił o doświadczeniach swojego kole ZMP w pracy wychowawczej z młodzieżą, która sprawia, że młodzież pracuje teraz bardziej rytmicznie, że podnosi się jakość produkcji i zwiększa oszczędność materiału.

W dyskusji zabrał głos sekretarz KW PZPR tow. Rokoszewski i członek Prezydium ZG ZMP tow. Sław. Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP wybrany został ponownie tow. Hasłak. Uczestnicy III Wojewódzkiej Konferencji ZMP w Kielcach

wysłał list do przewodniczącego KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta oraz do Obwodowego Komitetu WLKZM w Rostowie nad Donem.

W referacie i dyskusji szeroko omawiano pracę organizacji wiejskiej. W dyskusji nad referatem sprawozdawczym tow. Hasłaka, przewodniczącego ZW ZMP zabrał głos 27 delegatów, którzy operując się o wskazania XII Plenum ZG ZMP mówili o drodze do podniesienia poziomu pracy organizacji i zetemnowskiej w woj. kieleckim.

Znany inicjator długofalowego współzawodnictwa o wysoką jakość produkcji pod hasłem: „Jakość wypuszcza brak!” — tow. Wiktor Saj delegat z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach mówił o doświadczeniach swojego kole ZMP w pracy wychowawczej z młodzieżą, która sprawia, że młodzież pracuje teraz bardziej rytmicznie, że podnosi się jakość produkcji i zwiększa oszczędność materiału.

W dyskusji zabrał głos sekretarz KW PZPR tow. Rokoszewski i członek Prezydium ZG ZMP tow. Sław. Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP wybrany został ponownie tow. Hasłak. Uczestnicy III Wojewódzkiej Konferencji ZMP w Kielcach

135 ton ziarna osiągnął Jan Martyniak na radzieckim kombajnie „S-4”

Kombajnier Jan Martyniak, pracujący w zespole PGR Żurkowiec, pow. Głogów, osiągnął na radzieckim kombajnie „S-4” 135 ton ziarna z bieżącej kampanii zniwno-omiotowej. Martyniak dokonał sprzętu i jęczmienia ozimego i żyta w 8 gospodarstwach na obszarze 70 ha bez najmniejszego defektu i awarii.

W Kakocku młodzież gotowa do zniw

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kakocku, pow. Chełmno Pomorskie, ob. Walenty Jasiński bierze z uśmiechem do siebie reze ciężkie, pochylające się kłosa dojrzewającego zboża. „Dobrze obrodziło nam żyto w tym roku” — zwraca się do towarzyszącego mu stajennego, Zygmunta Józwiaka. — „Będzie więcej ziarna, więcej dostarczymy chleba dla miast” — dodaje podnosząc głowę i opierając wzrokami szumące lany spółdzielczych zbóż. Niedawna jeszcze matka Jasińskiego prowadziła indywidualną gospodarkę. Było im bardzo ciężko. Ojciec zmarł przed trzema laty. Trzeba było więc samej uprawiać ziemię, aby wyżywić pięcioro dzieci. Heniek pomagał matce, jak mógł, ale co to była za robotota. Pomagając matce chłopak pilnie przypatrywał się pracującym na wspólnym, członkom założonej w gromadzie spółdzielni. „A jednak w gromadzie szybciej i lepiej obrabia się ziemię” — myślał. Po ułożeniu zastawach — Jasiński powiedział do matki: „Zapisz się i ty mammo do spółdzielni produkcyjnej — w spółdzielni będzie nam lepiej”. Po kilku dniach namyślił, Jasińska poprosiła o przyjęcie jej do spółdzielni. „Teraz już spokojnie czekamy na rozpoczęcie zniwu — mówił Heniek Jasiński. — Przekonał się, że w zespole pracuje się zawsze szybciej i wydajniej”. „Trzy lata temu, kiedyśmy zakładali spółdzielnię nie mieliśmy ani jednej maszyny” — mówił Walenty Jasiński. — „Wszystkie siewniki, plugi i żniwiarka to dorobek spółdzielni”. Korespondent MIECZYSLAW KOZAK

Do 11 bm. załoga Zakładów Włókien Sztucznych w Chodakowie dała 1800 kg przędzy ponad plan

Dla uczczenia Święta Odrodzenia załoga Zakładów Włókien Sztucznych w Chodakowie w woj. warszawskim postanowiła wykonać w lipcu ponad plan 5 tys. kg gotowej przędzy. Zobowiązanie to realizowane jest konsekwentnie przez całą

KIELCE

W konferencji wzięło udział 181 delegatów. W dyskusji nad referatem sprawozdawczym tow. Hasłaka, przewodniczącego ZW ZMP zabrał głos 27 delegatów, którzy operując się o wskazania XII Plenum ZG ZMP mówili o drodze do podniesienia poziomu pracy organizacji i zetemnowskiej w woj. kieleckim.

BIAŁYSTOK

W referacie i dyskusji szeroko omawiano pracę organizacji wiejskiej. W dyskusji nad referatem sprawozdawczym tow. Hasłaka, przewodniczącego ZW ZMP zabrał głos 27 delegatów, którzy operując się o wskazania XII Plenum ZG ZMP mówili o drodze do podniesienia poziomu pracy organizacji i zetemnowskiej w woj. kieleckim.

ZIELONA GÓRA

Delegaci w dyskusji szeroko omawiali osiągnięcia kół ZMP w zakładach pracy i na wal. Wiele było krytycznych głosów o pracy Zarządu Wojewódzkiego i aktywności w dyskusji. Uczestnicy konferencji nawzywali w dyskusji do przyjaźni i współpracy z młodzieżą NRD — wyrzali swe oburzenie na inspiratorów prowokacji w Berlinie i niektórych miastach NRD — imperialistów amerykańskich. W konferencji brał udział członek Prezydium ZG ZMP tow. Ludkiewicz. Delegat wybrali nowy Zarząd Wojewódzki.

Więcej troski o dobór ludzi na zaciąg pionierski!

Przed kilkoma miesiącami w księgarniach pojawiły się pierwsze książki dla młodzieży wydane przez nowopowstałe wydawnictwo „Iskry”.

Osiągnięcia „Iskier”

Po niedługim, bo zaledwie 8-miesięcznym okresie pracy, „Iskry” mogą poszczycić się już osiągnięciami, które świadczą o ich bardzo potrzebnej i ważnej roli w życiu młodzieży.

Niekładem „Iskier” ukazało się dotychczas ponad 70 tytułów książek i broszur dających pewien, niepełny jeszcze obraz zamierzeń wydawnictwa.

Tytuły wydanych książek: Życie i walka młodzieży Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1923-25.

Przed kilkoma miesiącami w księgarniach pojawiły się pierwsze książki dla młodzieży wydane przez nowopowstałe wydawnictwo „Iskry”.

Osiągnięcia „Iskier”

Po niedługim, bo zaledwie 8-miesięcznym okresie pracy, „Iskry” mogą poszczycić się już osiągnięciami, które świadczą o ich bardzo potrzebnej i ważnej roli w życiu młodzieży.

Niekładem „Iskier” ukazało się dotychczas ponad 70 tytułów książek i broszur dających pewien, niepełny jeszcze obraz zamierzeń wydawnictwa.

Tytuły wydanych książek: Życie i walka młodzieży Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1923-25.

K. Barcikowski

W literaturze politycznej na szczególną uwagę zasługują wydane w pięknej formie książki: „Stalin do młodzieży” i „Przemówienie na VIII Zjeździe Komсомоłu”.

W przygotowaniu

W niedługim czasie ukazać się nakładem „Iskier” szereg nowych książek, które wypełnią poważnie luki w dotychczasowej literaturze przeznaczony dla młodego czytelnika.

Szkola klaszorna jest terenem, na którym rozgrywa się akcja powieści „Drewniany Obok wydanej już broszury o metodzie inż. Kowalowa wydawnictwo przygotowuje podobne prace o metodzie Korabielnikowej i Zandarowej oraz o inicjatywie Wiktora Saja.

Różaniec

Własny doświadczenia i przeżycia młodej autorki — N. Rolletzek — w tych dniach ukazały się opowiadania sportowe Zaleskiego — pierwsza pozycja z zaplanowanej serii książek o sporcie i sportowcach.

Sprawa popularyzacji książek

Rzecz jasna, że wydanie książki to dopiero pierwszy krok w kierunku przekazania jej czytelnikowi. Niezbędna jest praca organizatorska całego aktywu zmagającego się z popularyzowaniem, rozpowszechnianiem książki wśród czytelników.

Wieloletni doświadczenia organizacyjnych dyskusji młodzieży nad „Iskrami” uczą, że bardzo ważną rolę w tym celu odgrywa praca w terenie.

„Piszemy do was w sprawie bardzo ważnej”

Wieloletni doświadczenia organizacyjnych dyskusji młodzieży nad „Iskrami” uczą, że bardzo ważną rolę w tym celu odgrywa praca w terenie.

Można

Widzicie, towarzysze — mówili przewodniczący ZG ZMP w Wadowicach, tow. Wojewodzie — u nas z zaciągiem by- to tak:

Do solidnej, głębokiej roboty politycznej nad propagowaniem zaciągu, wzięliśmy się dopiero w marcu br. Towarzystwo aktywnie podczas zebrań kół ZMP-owskich, na które byli delegowani — mówili o znaczeniu rozbudowy przemysłu, mówili o najlepszej, najodwrotniejszej młodzieży, która pojechała budować fabryki, wydobycwać węgiel.

Przykłady nieodosobniono

Tyle dowiadujemy się z listu od towarzysza z SPZ nr 27. Ale równocześnie z innych szkół przysposobienia zawodowego, a także z kopalni i fabryk, dochodzą do nas sygnały, że za dużo ludzi przypadkowych znajduje się wśród ochotników zaciągu pionierskiego.

Przykłady nieodosobniono

Tyle dowiadujemy się z listu od towarzysza z SPZ nr 27. Ale równocześnie z innych szkół przysposobienia zawodowego, a także z kopalni i fabryk, dochodzą do nas sygnały, że za dużo ludzi przypadkowych znajduje się wśród ochotników zaciągu pionierskiego.

Na zaciąg zgłosił się podczas zebrań kół ZMP. Na zebrań instruktor długo opowiadał o przemysle i wielkich budowlach socjalizmu w wielkich miastach.

Przykłady nieodosobniono

Tyle dowiadujemy się z listu od towarzysza z SPZ nr 27. Ale równocześnie z innych szkół przysposobienia zawodowego, a także z kopalni i fabryk, dochodzą do nas sygnały, że za dużo ludzi przypadkowych znajduje się wśród ochotników zaciągu pionierskiego.

Przykłady nieodosobniono

Tyle dowiadujemy się z listu od towarzysza z SPZ nr 27. Ale równocześnie z innych szkół przysposobienia zawodowego, a także z kopalni i fabryk, dochodzą do nas sygnały, że za dużo ludzi przypadkowych znajduje się wśród ochotników zaciągu pionierskiego.

Na zaciąg zgłosił się podczas zebrań kół ZMP. Na zebrań instruktor długo opowiadał o przemysle i wielkich budowlach socjalizmu w wielkich miastach.

Przykłady nieodosobniono

Tyle dowiadujemy się z listu od towarzysza z SPZ nr 27. Ale równocześnie z innych szkół przysposobienia zawodowego, a także z kopalni i fabryk, dochodzą do nas sygnały, że za dużo ludzi przypadkowych znajduje się wśród ochotników zaciągu pionierskiego.

Przykłady nieodosobniono

Tyle dowiadujemy się z listu od towarzysza z SPZ nr 27. Ale równocześnie z innych szkół przysposobienia zawodowego, a także z kopalni i fabryk, dochodzą do nas sygnały, że za dużo ludzi przypadkowych znajduje się wśród ochotników zaciągu pionierskiego.

Na zaciąg zgłosił się podczas zebrań kół ZMP. Na zebrań instruktor długo opowiadał o przemysle i wielkich budowlach socjalizmu w wielkich miastach.

Imprezy na ulicach Sztokholmu

Wielkie było zdziwienie mieszkańców Sztokholmu, gdy w sobotę, 6 czerwca urzędziła duża grupa chłopców i dziewcząt w niespotykanych w Szwecji kostiumach.

ERIK NORBERG

Szwecja



„A to są, Sir, ostatnio wybudowane bloki mieszkalne”. Rys. M. Pętkowski

POZNAJEMY PODSTAWY NAUKOWEGO POGŁĄDU NA ŚWIAT

CYKL II: MATERIALIZM DIALEKTYCZNY I HISTORYCZNY (12)

Walka materializmu z idealizmem w filozofii (część V)

Ważnym jest ustroj — jest jej bronią ideaowa. Mimo całej różnorodności burżuazyjnych kierunków i szkół filozoficznych — cel ich jest jeden: jest nim utrwalenie panowania burżuazji nad masami pracującymi.

JERZY KOSSAK

Aspirant Instytutu Kształcenia Kadry Naukowych przy KC PZPR

Walka materializmu z idealizmem w filozofii (część V)

Mówiąc o różnicy między filozofią marksistowską a poprzednimi systemami filozoficznymi, mówimy o różnicy między filozofią marksistowską a innymi naukami, lecz stano- wiały narzędzie badania naukowego, metodę przenikającą wszystkie nauki o przyrodzie i społeczeństwie, że stanowiła ona naukę bogactwa się daniymi naukami szczegółowymi w procesie ich rozwoju.

POZNAJEMY PODSTAWY NAUKOWEGO POGŁĄDU NA ŚWIAT

CYKL II: MATERIALIZM DIALEKTYCZNY I HISTORYCZNY (12)

Walka materializmu z idealizmem w filozofii (część V)

Ważnym jest ustroj — jest jej bronią ideaowa. Mimo całej różnorodności burżuazyjnych kierunków i szkół filozoficznych — cel ich jest jeden: jest nim utrwalenie panowania burżuazji nad masami pracującymi.

POZNAJEMY PODSTAWY NAUKOWEGO POGŁĄDU NA ŚWIAT

CYKL II: MATERIALIZM DIALEKTYCZNY I HISTORYCZNY (12)

Walka materializmu z idealizmem w filozofii (część V)

Ważnym jest ustroj — jest jej bronią ideaowa. Mimo całej różnorodności burżuazyjnych kierunków i szkół filozoficznych — cel ich jest jeden: jest nim utrwalenie panowania burżuazji nad masami pracującymi.



Delegaci na Festiwal, rozwijajcie wszechstronną pracę wśród młodzieży!

Nasz delegat...



Jeden z delegatów młodzieży warszawskiej na Festiwal w Bukareszcie—budowniczy MDM Tadeusz Profecki opowiada w swojej grupie o bukareszteńskim spotkaniu pokoju i przyjaźni. Fot. „Sztandar Młodych” W. Zaczek

Dwa świadectwa dojrzałości Wiesława Klimczaka

Był to w życiu Wiesława Klimczaka jeden z tych dni, które troskliwie przechowuje w pamięci, do których często powraca myślą, wspomina je w gronie przyjaciół... Tego dnia Wiesław otrzymał wraz ze świadectwem dojrzałości, dyplomem przewodnika nauki i pracy w zawodzie, a w godzinę później delegat młodzieży powiatu łowickiego podniósł jednoznacznie w górę ręce w głosnym wyrażeniu swego zaufania do niego, że on godzi się go reprezentować na Festiwalu Pokoju i Przyjaźni w Bukareszcie.

Otrzymał świadectwo w którym widnieje 16 ocen bardzo dobrych i 5 ocen dobrych — to już wielka radość i prawo do słusznej dumy. Ale nie radość budzi świadectwo, tego, że zdobył je szczerze, znanie, zaufanie młodzieży nie tylko swej szkoły, ale całego powiatu.

Czyż dla Wiesława Klimczaka jedynym świadectwem dojrzałości jest to świadectwo? Jest nim niewątpliwie.

Młodzież wybierając swych delegatów na Festiwal pragnie wiedzieć w nich wódcę godny nadstawiania się w imieniu powiatu, który jest jego powiatem, który jest jego powiatem, który jest jego powiatem.

Wiesław Klimczaka każdy dzień od chwili wyboru jest odpowiedzialnym. I każdy dzień odpowiedzialnym, że młodzież, która wybrała go — nie zawiedzie się na nim, że godnie wywiązuje się z jego obowiązków, jakie nakłada młodzież, a swych najlepszych przedstawicieli.

Wiesław Klimczaka spotykamy z dala od rodzinnego domu, w obozie młodzieży w Zetempeku na zjeździe w Łódzku. Zetempecka organizacja powiatowa wzięła mu tutaj zaszczytną i odpowiedzialną funkcję zastę

py kierownika obozu. Wszystkie siły, cały swój zapał, energię, całą swą wiedzę polityczną i organizacyjną wkłada Wiesław w wypełnienie powierzonej mu obowiązków. Pod jego kierownictwem 76 uczestników obozu, uczniów szkół ogólnokształcących i zawołowych spędza tu radośnie i twórczo wakacje. Wiesław stał się w ciągu kilkunastu dni ich najserdeczniejszym przyjacielem, towarzyszem, ich przewodnikiem... Wszyscy polubili go tutaj i cenili za prostotę, skromność, szanując go za jego zasób wiedzy ogólnej i politycznej za prawdziwie zetempecką postawę. Dzięki niemu całe życie na obozie tętni radością i twórczą pracą, przepełnione jest głęboką ideową tajemnicą.

Trudno zrozumieć, jak ten kędzierzawy, barczysty, stale pogodnie uśmiechnięty chłopak znajduje tutaj czas na wszystko.

Oto wchodzi do świetlicy i w tej samej chwili otacza go gromada chłopów.

— Kolego — jakie hasło zawieszamy w świetlicy? Jak podoba nam się tablica współzawodnicztwa? A dekoracja? Jakie portrety zawieszimy w świetlicy? — padają liczne pytania.

I Wiesław cierpliwie radzi, wyjaśnia, pomaga.

Za chwilę wygłasza pogadankę o obecnej sytuacji międzynarodowej. Prosto i jasno odpowiada na liczne pytania. Potem troskliwie czuwa nad bezpieczeństwem kąpiących się chłopów, by za chwilę znów znaleźć się wśród zespołu recytatorskiego, który przygotowuje program na festiwalową wieczornicę, na którą zaproszono również okoliczną ludność.

Revolucja — parowóz dziejów, Chwała jej maszynistom. Cóż ze wrogie wiatry powieją, Chwała pływającym iskrą. — recytują chłopcy. Powtórzmy jeszcze raz — mówi Wiesław.

Potem znajdujemy go wśród tych uczniów — uczestników obozu, którzy przygotowują się do poprawkowych egzaminów.

— Kolego — czy można mówić o dojrzałości? — pyta Grzegorz Bątkowski. Wiesław chwytając za ołówek. Spójrzcie!...

... $\log x + \log 2 = 2 \log x - \log 5$...
albo $\log(x + 3) + \log 3 = \log(2x + 1)$...

I znów Wiesław tłumaczy, wyjaśnia, uczy...

Potem zagłada do chłopów, którzy wykonują festiwalowe zobowiązania, do Sobieskiego, Karolaka i Borowskiego, pracujących przy siłnkosach, do Jefimka i Kosciackiego, pracujących przy remoncie szopy i do tych, którzy zobowiązali się ogrodzić obiekty gospodarskie Domu Dziecka.

A potem trzeba pogodzić poważniejszych kolegów, którzy pobili się, Wiesław nie struflował ich i nie prawi im morałów.

— Pomyślcie nad tym co zrobiliście i przyjdziecie za pół godziny — mówi. Po pół godzinie chłopcy przychodzą pogodzeni i mówią: „A jeśli jeszcze raz z namiemy dyscyplinę obozu, napiszcie towarzyszowi Klimczak do naszych rodziców i do naszej szkoły...”

— Tak właśnie się umówiliśmy — odpowiada im Wiesław. Wieczorem kieruje festiwalową spartakiadą obozową.

A potem do późna w nocy układa plany następnego dnia, zastanawia się co zrobić, by jeszcze radośniejsze i jeszcze bardziej twórcze było życie każdego z tych 76 powierzonych mu chłopów.

I tak upływa każdy dzień wypełniony po brzegi ofiarną, aktywną pracą, każdy dzień aktywny — zetempeckiego wychowawcy, delegata na Festiwal młodzieży powiatu łowickiego.

J. WUNDERLICH

Grzeszczyka wybrano jednomyślnie.

Młodzi robotnicy, inżynierowie, technicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina obdarzyli go zaufaniem — wiara, że ich delegat na IV Światowy Festiwal Młodzieży w Bukareszcie będzie nadal jednym z najlepszych, jednym z tych, którzy uczą i porwijają za sobą młodzież.

Zaufanie zdobyć może ten, dla kogo służba sprawie partii, sprawie narodu stała się celem życia i którego praca zawodowa i społeczna jak najlepszą służbą sprawie rozkwitu ojczyzny.

Takim jest Józef Grzeszczyk technik - mechanik i kierownik wydziału W-7.

Jego droga życia jest prosta.

Po ukończeniu Wrocławskiego Technikum Mechanicznego w 1951 roku przychodzi z nakazem pracy do Zakładów Metalowych w Poznaniu.

Wyniósł on ze szkoły wiedzę i wdzięczność dla Władzy Ludowej, która przed nim — chłopkiem synem otworzyła bramy szkoły, stworzyła warunki do lepszego niż rodziców życia. I miłość wolnego człowieka do Ojczyzny stała się źródłem jego sukcesów w pracy — pomogła łamać trudności i zwyciężać.

Wkrótce towarzysze z Komitetu Partijnego, z ZMP i Dyrekcji wrzucili uwagę na młodego technika „dla którego nie ma rzeczy niemożliwych do wykonania”.

...W marcu 1952 roku Grzeszczyk zostaje kierownikiem wydziału W-7. Niejednolite wtedy kiwały głowami ze zdziwienia:

— Zawalona robota i pcha ją młodego. Nie poradzi!...

Jednak Grzeszczyk poradził. Nie sam — z ludźmi, na których kiedyś narzekano, którym nie wierzono, że zdolni są do łamania trudności.

Grzeszczyk wierzył ludziom. Nieraz zwracał się do starych robotników — prosił o radę i pomoc. Pomogli oni lepiej zorganizować pracę, a partia i ZMP pomagały Grzeszczykowi pracować z ludźmi — uczyć ich i uczyć się od nich.

...Plan za pierwsze półrocze br. wydział Grzeszczyka wykonał 10 dni przed terminem.

I oto młodzież wybrała Grzeszczyka delegatem na IV Światowy Festiwal w Bukareszcie. Był to największy dowód zaufania i tego zaufania Grzeszczyk postanowił nie zawieść.

W pracy produkcyjnej i społecznej zawsze z uwagą przypatrywał się ludziom. Każdego starał się poznać, zrozumieć i pomóc.

I dziś, kiedy został delegatem młodzieży, postanowił pomóc tym młodym robotnikom, którym brak kwalifikacji utrudnia pracę. Poradził się towarzyszom z partii, ZMP i zapadła decyzja. Na wydziale W-7 zorganizowany zostanie kurs, na którym Grzeszczyk wyzwole młodych robotników.

...Do swego delegata przychodził młodzież z innych wydziałów. Pytają o Festiwal, proszą o przekazanie pozdrowień młodzieży innych krajów. Często w czasie rozmowy młody technik wyjaśnia inne sprawy. Eugenja Solowa nie rozumiała dobrze zasady wprowadzenia nowych norm. Nie należała ona do ZMP, a kolektyw nie potrafił zbliżyć jej do organizacji.

Grzeszczyk wyjaśnił szczegółowo i tak jak zawsze — serdecznie i prosto. Dziś tow. Solowa nie tylko podniosła swoją wydajność pracy o 10 proc., ale nakładła do lepszej pracy i innych.

Delegat ZISPO nie poprzestaje na pracy z młodzieżą swego wydziału. Przychodzi on na zebrania organizowane przez Zarząd Zakładów w związku ze zbliżającym się Festiwalem. Mówi młodzieży o Festiwalu, wyjaśnia niezrozumiałe rzeczy, a jeśli zajdzie potrzeba, pomaga.

Niedawno był w DMR-ze Zakładów Stalina. Pomógł kolektywowi lepiej zorganizować życie kulturalne. Porozmawiał o XII Plenum ZG ZMP, o Festiwalu. Młodzi mieszkańcy DMR-u w niedzielę wyjadą na wycieczkę. Obiecali oni częściej zwracać się do Zarządu Zakładowego, do tow. Grzeszczyka z prośbą o radę i pomoc.

— „Nasz delegat” — mówi o Grzeszczyku młodzi robotnicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Metalowego.

Delegat ZISPO polecił na Festiwal. Wiele opowie o młodzi z innych krajów o swoim zakładzie, o upartej, nieustępliwej pracy dla kraju, dla rosnącego socjalizmu.

Opowie o zebraniach przed-festiwalowych, na których padało wiele pytań, o zebraniach, które trwały czasami długo, nieraz bardzo długo, a przecież chłopcy i dziewczęta wychodzili z nich niechętnie.

Opowie Grzeszczyk o młodzi z ZISPO, która realizuje 1324 zobowiązań indywidualnych, o tym, że przeszło 2.000 chłopów i dziewcząt podjęło zobowiązania zespołowe. Opowie o wszystkim, czym żyła młodzież Zakładów przed wielkim spotkaniem przyjaźni.

Opowieć będzie długa i tak serdeczna, jak przyjaźń młodzieży polskiej do młodzieży świata.

JERZY WOLKOCHOŃ

Ze słowami o Festiwalu do młodzieży swego powiatu

— Nasze koło ZMP zostało zorganizowane krótko po założeniu spółdzielni produkcyjnej w Byszewie Grabowskim. Praca koła była początkowo bardzo słaba, a potem koło zupełnie rozpadło się — mówi delegatka na IV Światowy Festiwal Młodzieży w Bukareszcie, Czesława Wandachnowicz.

Kol. Wandachnowicz niewiele mówiła o tym, dlaczego dziś koło pracuje dobrze, a właśnie warto o tym powiedzieć.

Jesienią 1951 roku Czesława Wandachnowicz wyjechała w okolice Opola wraz z wycieczką chłopów z powiatu łowickiego.

Zwiedziła tam fabrykę mebli, fabrykę nawozów sztucznych i szereg spółdzielni produkcyjnych. Zobaczyła jak żyje i pracuje młodzież w zakładach pracy i spółdzielniach produkcyjnych, jak spędza wolny od pracy czas. Spodzobało się jej nowe, lepsze życie, dlatego też postanowiła po przyjeździe do swojej wioski uczynić wszystko, aby to nowe zawitało także do jej rodzinnego Byszewa.

Pracą koła zaczął interesować się chłopcy i dziewczęta nie tylko ze spółdzielni produkcyjnej, lecz także i z gospodarstw indywidualnych. Wielu z nich wstąpiło do organizacji. Wkrótce koło liczyło 24 zetempowców.

I młodzież wybrała Czesławę Wandachnowicz delegatką na IV Światowy Festiwal w Bukareszcie.

Cieszyła się młodzież spółdzielni, że najlepsza ich koleżanka pojedzie na Festiwal. Ten radośny i niezapomniany dzień młodzież z Byszewa postanowiła uczcić czynem. Przytąpiła ona do poszukiwania

stanki ziemniaczanej na polach spółdzielni.

Dziś młodzież Byszewa przygotowała boisko do siatkówki. Czesława Wandachnowicz kieruje realizacją podjętych zobowiązań i pracą młodzieży przy żniwach.

Już jako delegat na Festiwal kol. Wandachnowicz pracuje nie tylko z młodzieżą swojej wsi. Przeprowadzono zebranie z młodzieżą innych spółdzielni produkcyjnych i wsi indywidualnych w powiecie. Opowiada tam o Festiwalu, o młodzieży innych krajów, o jej przygotowaniach do wielkiego spotkania przyjaźni.

Dzięki tej pracy młodzież innych wsi, tak jak młodzież z byszewskiej spółdzielni produkcyjnej podejmuje zobowiązania, aby pomóc w żniwach swoim spółdzielniom, PGR-om i biedniejszym gospodarzom — lepiej zapoznaje się z życiem młodzieży innych krajów.

Delegatka powiatu łowickiego będzie nie tylko reprezentować młodzież swego powiatu w Bukareszcie. Już dziś jest ona czynnym propagatorem idei IV Światowego Festiwalu wśród młodzieży powiatu łowickiego. Nie ustaje w wysiłkach, aby młodzież jej powiatu jak najwięcej wiedziała o Festiwalu, aby jak najlepiej rozumiała jego piękne cele.

M. CEZAK
Łódź

Irena — najlepsza z nas

Koleżanka Irena Głos zaczęła pracować w naszych zakładach w 1951 roku. Początkowo pracowała na 8 krosnach. Mimo że była młodą tkaczką szybko opanowała swój zawód, wykonywała przeciętnie 130 do 180 proc. normy i niedługo przeszła na obsługę 16 krosien.

Irena jednak nie upaja się swoimi osiągnięciami. Toteż po roku pracy próbuje pracować na 24 krosnach. Próba się udała i od tej pory Irena stale obsługuje 24 krosna.

Jako jedną z najlepszych, młodzież Kudowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego wybrała kol. Irenę Głos w ub. roku delegatem na Zlot Młodych Przewodników - Budowniczych Polskiej Ludowej. Na Zlocie kol. Głos została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

W okresie kampanii wyborczej Irenka była agitatorem zakładowego Komitetu Frontu Narodowego i od tej pory stale pracuje społecznie. Stała się znaną w zakładach aktywistką.

Obecnie Irena jest instruktorem tkactwa. Swoje doświadczenie i znajomość nowych przodujących metod pracy przekazuje młodym tkaczkom.

Młodzież naszych zakładów wielkim szacunkiem i zaufaniem darzy przewodników pracy i uczy się od nich. Dlatego też kol. Irenę Głos wybraliśmy delegatem na Festiwal.

Korespondent
TADEUSZ KOSZELA
KZPB — Kudowa

Brygada tow. Rogalskiego — delegata na Festiwal wykonuje 150 procent nowej normy

Członkowie brygady tow. Rogalskiego z Zakładów im. Nowotki w Zielonej Górze od 1 lipca z zapalem przystąpili do pracy na nowych normach. Wykonują oni przeciętnie 150 procent nowej normy. Brygada tow. Rogalskiego chcą godnie powitać Kongres i Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie zobowiązała się podnieść swoją wydajność o 5 procent. Zobowiązania — brygada w pełni realizuje. W ten sposób brygada tow. Rogalskiego — delegata Zielonej Góry na Festiwal Młodzieży i Studentów, służy Ludowej Ojczyźnie, której zawiędzła radośnie i szczęśliwie życia.

Brygada napotyka jednak w swej pracy na poważne trudności. Tak mówi na ten temat tow. Rogalski:

— Moglibyśmy wykonać o wiele więcej, gdybyśmy mieli stale na czas dostarczany materiał do produkcji. Z powodu braku materiałów mamy często postoje, które łącznie sięgają nieraz 8 dni roboczych w miesiącu.

Dyrekcja Zakładów im. Nowotki winna dopłacać, by brygada tow. Rogalskiego miała stale i na czas dostarczany materiał, by mogła pracować bez przerw.

Korespondent
BRONISŁAW KUZZAK
Zielona Góra

Festiwal Pokoju i Przyjaźni

Na IV Festiwal przyjadą z piosenką przyjaźni zespoły artystyczne młodzieży z różnych krajów świata. Pod słonecznym niebem Bukaresztu zabrzmiały słowa rumuńskiej piosenki:

„niedłgi bojar nas clemlezył nad równiną smutek cęłył i zakwitał nam na wargach w kantyleny śpiewnej skargach... Dziś pijane serce moje, kwitnie szczęściem i spokojem...”

Na IV Festiwalu w Bukareszcie spotkają się sztuki ludowe różnych krajów w pieśni, tańcu, muzyce, w literaturze i plastyce.

Na Światowym Festiwalu w Bukareszcie spotkają się wyciągnięte przyjaźnie dłonie młodzieży świata.

Wielkie spotkanie sztuki wielu narodów świata jest spotkaniem towarzyszy wspólnych bojów.

Oto jedna z pieśni rumuńskich, którą dziś drukujemy. Śpiewa ją z zamiłowaniem młodzież rumuńska. Nauczmy się i my jej słów i melodii.

*) „Mól kraj”. Słowa M. Banusa, przekład R. Stillera, muzyka A. Ghiovanu.

Idziemy ku szczytom...

Słowa: H. Nicolaide
Przekład: R. Stillera
Muzyka: N. Kircoulesco

BOŻEHO WOCIE-RA-JA-CA SIE NA GOR-SKIE SZCZY-TY, PŁU-CA
BE, BY ZB-NIE, I OCZY-PO-SROD CHMUR, PRONAJDZ NAS RO-SKALICH BIA-LYM ŚNIEG-
-SIEM KRY-TICH, ŚNIA-RO WIEZD NAS KU WIERZ-CHO-KO-NO-AM GÓR I SCHEZHO TY PŁU-CE
-TASZ DRO-GE DO SZKALA-SZ, ZAWIEDZ NAS DO NIEGO, ZAWIEDZ JE-SZCZE DZIS,
BIS-NY NOC PRZE-SPI-Ł JAK ZA DAW-NICH CZY-SOW, I ZE SWI-TEMA DA-LEJ MO-DELI
BZ: NA WY-ZIN-MOCH DRO-GACH, BIA-RO ŚNIEG-OKA PŁY-CA NAJ-NA-FESTI-WIA
WIA-TROW GÓRS-NICH WIEZI, NA-SZE DRO-GI WSZYSTKIE WODA W ŚROD-CE,
W NIES-TRU-DNO-AM NA-R-SZU BRZMI RADO-SNY ŚPIEW, SOLECHO WZDIERAJA-SIE
ROD NIEZ-NY PO-DE-SZY-AM, SZARPIA ŚNIEG-PROK NA-ZDANI KRO-MA, ŚROD-CE
NAJ-O-SKA TWA-REZ, SOLECHKA PŁY-SIE DO OBL-CHOW. I ZAM NA SZCZY-
-TACH CZEKA NA NAS ZAS-NY, TEN-NY DZIEŃ WY-TCHNIE-NA, KIEDY BIEZ-NIE SER-GE
DAN-CY BIEZIE ZICHWYT ROE-PRO-MIENIA. SŁY-CHAC ŚNIEG, GŁOŚNIA
PESR NIECH-BY MARZ-TEŃ MIE-SIA-CA MI TRWA I E-CHO NAM
W DAWI GŁOŚN CO-PO-WA-DA SPÓD-RÓD ŚNIEG

Solecho, wdzierajaa się na górskie szczyty, pnać się, by zginąć z oczu pośród chmur, prowadz nas po skałach, białym śniegiem krytych, śmiało wiedz nas ku wierzchołkom gór!

Solecho, ty pamiętasz drogę do szkalas, zawiedz nas do niego, zawiedz jeszcze dziś, byśmy noc przespali, jak za dawnych czasów, i ze światem dalej mogli iść.

Na wyżynach drogach, biało lśniących, płuca nam napelna wiatrów górskich wlew, nasze drogi wszystkie wiodą w słońce, w niestrudzonej marszu brzmi radosny śpiew.

Solecho, wdzierająca się na górskie szczyty, pnać się, by zginąć z oczu pośród chmur, prowadz nas po skałach, białym śniegiem krytych, śmiało wiedz nas ku wierzchołkom gór!

Pod naszymi podszewkami skrzypli śnieg przy każdym kroku, słońce nam opala twarze, ścieżka pule się do obłoków.

Tam, na szczytach, czeka na nas jasny, piękny dzień wytchnienia, kiedy rześkie serce tańczy, duszę zachwyty rozplomienia.

Słychać świsł, głośną płeść, niechby marsz ten miesiącam trwał! Echo nam w dół gdzieś odpowiada spośród skał.

Wśród młodzieży...

„Wcześniej niż zwykle członkowie brygady polowej ze spółdzielni produkcyjnej w Niekłiszu Starym poruczyli pracę przy sianie. Obecnie starannie przygotowują się do żniw — pierwszych żniw w swojej spółdzielni produkcyjnej.

„Głowacki po przyjęciu z pola nie miał zamiaru odpoczywać.

— Gdzie idziesz? — zagadnął go przewodniczący koła ZMP Jan Zaręba.

— Idę do Niekłiszu Nowego na zebranie koła ZMP.

— Oni dopiero jutro będą mieli zebranie.

— Uzgodniłem z nimi, że zebranie odbędzie się dziś, bo jutro obsadzą zebranie w POM-ie Bobrowka. Wzrok kolegów odprawa Bronka do zakrętu drogi.

Wszyscy są dumni z Głowackiego. Niedawno otrzymał odznakę przewodnika pracy, niedawno też został wybrany delegatem na Festiwal do Bukaresztu.

— Zastąpił na to rzetelnie — mówi Zaręba. — Znamy go wszyscy. Jest sierotą, pracuje sam na siebie od kilku lat. Pomaga w założeniu spółdzielni produkcyjnej, a i w spółdzielni, co tu dużo mówić, pracuje lepiej od każdego z nas. Jest sekretarzem koła ZMP i zawsze ze wszystkich obowiązków wywiązuje się dobrze.

— Gdy Głowacki dotarł do Niekłiszu Nowego oczekiwano go zebrana już młodzież. Zaczął jej opowiadać o XII Plenum Zarządu Głównego ZMP, o zadaniach, jakie postawiło ono przed młodzieżą na wsi, o Festiwalu i jego znaczeniu.

Po żywej dyskusji młodzież zobowiązała się wyremontować świetlicę i zorganizować brygadę żniwno-omłotową.

Głowacki wie o zaufaniu jakim go darzy młodzież, wie także, że tego zaufania — jemu — delegatowi na IV Festiwal Młodzieży nie wolno zawieść, wie, że jego miejsce jest wśród młodzieży.

TADEUSZ PAC
Rzeszów

Manifestacje jedności partii komunistycznej, rządu radzieckiego i narodu

Zebrania mas pracujących ZSRR

Agencja TASS donosi, że we wszystkich republikach radzieckich odbywają się masowe zebrania poświęcone uchwaleniu planu KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zbrodniczej antypartyjnej i antypanstwowej działalności Berii.

Dzienniki moskiewskie opublikowały sprawozdania z zebrania masowego, które odbyły się w zakładach przemysłowych i w biurach, w których pracują Ukraińcy i Białorusi, Gruzini i Litwini, Kirgizji i innych republik.

Cały naród radziecki — oświadczył na zebraniu robotników i pracowników — uniesłych Zakaukaskich, uniesłych Hutniczych i m. Rosyjskiej — z oburzeniem przyjął wiadomość o zbrodniczych zamiarach i zdradzieckich planach nielegalnego zajęcia wrogą naszą ojczyznę. Berii. My, metalowicy gruzinejsi, łączymy nasze głosy z głosami milionów ludzi pracy. Gorąco popieramy zdecydowane kroki podjęte przez Prezydium KC KPZR, które umożliwiły zdemaskowanie i unieszkodliwienie podłego wroga, agenta imperializmu międzynarodowego.

W obłężnym hali narodziwim Minskiej Fabryki Traktorów zebrali się zalogi tych zakładów. Przedstawicielka młodych robotników konstruktor Walerienko oświadczyła: — Wiadomość o nikczemnych czynach wroga partii komunistycznej i

KPZR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Prasa radziecka donosi o dalszych sesjach plenarnych KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. W atmosferze jedności i zwiartosci wólk KC KPZR odbyły się zjednoczone plenum Komitetu obwodowego i miejskiego m. Stalino z udziałem aktywistów partyjnych. Na plenum obecnych było około 1.300 osób.

Uczestnicy plenum podkreślili, że uchwały plenum KC KPZR mają obywatelnie znaczenie dla życia i całego narodu radzieckiego, że zawiązanie one gorące poparcie i aprobatę wsiadkach — w kopalniach i fabrykach, w miastach i wsiach Zagłębia Donieckiego.

Pełne gniewu i oburzenia były słowa kierowniczki — brygad traktorowej Angeliny, gdy mówiła o nikczemnym awanturniku Berii, który wysławał szkolnicę i podważał ustrój kołchozowy.

Prezydium KC KPZR — zdemaskowało zdradzieckie knowania wroga. Niechaj wiedzą wszyscy wrogowie wewnętrzni i zewnętrzni naszej ojczyzny, że wszelkie ich próby sprowadzenia chłopstwa radzieckiego z drogi kolchozowej skazana są na klęskę. Chłoptwo kołchozo-

we głęboko ufa swojej partii komunistycznej, rządowi radzieckiemu i w ścisłej współpracy z klasą robotniczą będzie nadal nieustannie umacniać ustrój kolchozowy, budować społeczeństwo komunistyczne w naszym kraju.

Pod znakiem wielkiej aktywności przebiegało połączone plenum razińskiego Komitetu obwodowego i miejskiego partii. Na plenum obecnych było ponad 600 osób.

Uczestnicy plenum stwierdzili, że komunistki i nauczycielki mas pracujące całkowicie popierają politykę ustaloną przez partię komunistyczną.

Na plenum tułskiego obwodowego Komitetu partii, odbyłym z udziałem aktywistów partyjnych, uczestnicy stwierdzili, że cały naród radziecki, partia komunistyczna są zawiązanie one gorące poparcie i aprobatę wsiadkach — w kopalniach i fabrykach, w miastach i wsiach Zagłębia Donieckiego.

Przewodnicząca tułskiego oddziału Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej, kandydatka filozoficznej — Boczkina stwierdziła, że cała inteligencja radziecka jednomyślnie aprobuje uchwały plenum KC KPZR i gotowa jest oddać swe sily, doświadczenie i wiedzę wielkiej sprawie budownictwa komunistycznego.

Uczestnicy połączonego plenum dniepropietrowskiego obwodowego i miejskiego Komitetu partii z udziałem aktywistów wyrazili gorące poparcie dla

podjętych przez Komitet Centralny kroków w celu położenia kresu zbrodniczej awanturze wroga partii i narodu radzieckiego, renegata burżuazyjnego — Berii.

Wypowiedzi dniepropietrowskich zakładów im. Lenina — Arszynow oświadczył:

Nieugięte kroczymy po drodze komunizmu i żadnemu renegatowi burżuazyjnemu nie uda się sprowadzić nas ze służnej drogi. Od zwycięstwa do zwycięstwa prowadzą nas zahartowana w bojach z wrogiem różnego pokroju nasza okryta chwałą partia komunistyczna. Robotnicy oddziału marlenowskiego górnicy są powściągnięci i gotowi do wykonania wszelkich zadań partii. Dali zobowiązaliśmy się do wykonania wyzwoleńczej metody szybkiej.

Wyniki plenum KC KPZR omawiano również na sesji plenarnej orłowskiego obwodowego i miejskiego Komitetów partii z udziałem aktywistów partyjnych.

Uczestnicy plenarnych sesji Komitetów partyjnych jednomyślnie aprobuje uchwały plenum KC KPZR o zbrodniczej antypartyjnej i antypanstwowej działalności Berii i zapewniają Komitet Centralny Partii, że komunistki i wszyscy ludzie radzieccy jeszcze mocniej zwrą swe szeregi wokół KC KPZR, z jeszcze większą ofiarnością i oddaniem realizować będą gigantyczne zadania budownictwa komunizmu.

Przeprowadzenie kampanii żniwno-omłotowej bez strat i we właściwym terminie — naszym wielkim zadaniem

Skrół przemówienia radiowego ministra Rolnictwa Jana Dąb-Kociola

W związku z rozpoczynającą się już w całym kraju kampanią żniwno-omłotową minister Rolnictwa Jan Dąb-Kociol wygłosił do chłopów, robotników rolnych, służby rolnej rad narodowych oraz służby agronomicznej POM-ów i PGR przemówienie radiowe, w którym przypomniał najważniejsze zadania, stojące przed rolnictwem w tej bardzo ważnej kampanii żniwno-omłotowej i apeluje o dołożenie wszelkich sił dla sprawnego i bez strat wykonania sprzętu, natychmiastowe przeprowadzenia podorywek i siewu poplonów oraz prowadzenia w czasie żniw intensywnych omłotów.

Kampania żniwno-omłotowa — powiedział minister — podsumowanie naszej całorocznej pracy, całorocznych trudnych i wyczerpujących prac rolniczych, spółdzielców i robotników PGR, służby rolnej rad narodowych i POM-ów. Od jej wyniku zależy dalszy rozwój produkcji rolnej, zaopatrzenie ludności pracującej miast i wsi w chleb, a naszego przemysłu w surowce rolnicze.

Omawiając czynniki, od których zależy szybkość i należyte przeprowadzenie prac żniwno-omłotowych, min. Dąb-Kociol na czoło wysunął pełną mobilizację i wykorzystanie maszyn i narzędzi żniwnych i omłotowych. „Wszystkie maszyny i narzędzia żniwne muszą być włączone do pracy. I to zarówno maszyny POM-ów i GOM-ów, zarówno kombajny i snopowiązaki, jak i zwykłe żni-

wiarki, będące w posiadaniu prywatnym.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Dąb-Kociol zwraca uwagę na obywatelnie znaczenie poddawania i apeluje o jak największy rozmiar współzawodniczą zespółowemu i indywidualnemu. „Niech zobowiązania podjęte dla użyczenia 9 rocznicy Wyzwolenia i pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obejmą całą wieś, wszystkie gromady, spółdzielnie, POM-y i PGR-y, wszystkich chłopów pracujących, robotników i pracowników rolnych“.

W gromadach indywidualnych — mówił dalej minister Rolnictwa — należy zapewnić sprawnie działanie pomocy sąsiedzkiej. Nie wolno dopuścić do tego, aby zmarnował się choćby jeden kłos na polu, choćby najdrobniejsza część całorocznej pracy i trudu. Naszym obowiązkiem jest dostarczyć krajowi więcej chleba, przemysłowi więcej surowców rolniczych.

Min. Dąb-Kociol mocno podkreślił znaczenie szybkiej i sprawniej zwłok zboża. „Ważne jest, aby zboże ścięte we właściwym terminie i nie dopuścić do osypiania się na pniu, niemniej jednak ważne jest, aby zboże szybko zwieźć z pola do stodoł czy w sterty“.

„Szczególnie trzeba się zapobiegać młodym spółdzielniom produkcyjnymi — stwierdził mówca — które w tym roku po-

raz pierwszy przeprowadzą wspólnie zbiory“.

„W tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej — zakończył min. Dąb-Kociol — szczególną uwagę należy zwrócić na to, aby poszczególne prace zostały wykonane we właściwych terminach. Zaraz po ścięciu zboża — natychmiast „za kosa“, gdy tylko zęba zboża ustawi się w stęży — przeprowadź podorywkę“.

Po dokonaniu podorywek trzeba zasiać jak najwięcej poplonów. Wykorzystać na poplon wszelkie nasiona, jakie się w naszym gospodarstwie, lub jakie można zakupić w GS-ach“.

Natychmiast po zwieźieniu zboż do stodoł i w sterty należy przystąpić do omłotów. Jest to tylko na to pozwala warunki — przeprowadzać omłoty bezpośrednio na polu. Szybkie dołowanie omłotów w poważnym stopniu zmniejsza straty i zwłok na terminowe spełnienie obowiązku względem Państwa“.

W okresie kampanii żniwno-omłotowej nie należy zapominać o delegacji innych upraw, szczególnie ziemniaków i buraków cukrowych, jak również o walce ze stonką ziemniaczaną“.

W zakończeniu swego przemówienia min. Dąb-Kociol powiedział: „Kampania żniwno-omłotowa — to ważne zadanie gospodarstwa i polityczne. Zadanie to zostanie w pełni wykonane, jeżeli sprawnie, terminowo i bez strat przeprowadzicie sprzęt zboż i omłoty“.

Naród niemiecki domaga się zjednoczenia i usunięcia rządu Adenauera

IX plenum kierownictwa KPD

Agencja ADN podaje, że w Duesseldorfe odbyło się IX plenum kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Na plenum, w którym wzięli również udział członkowie frakcji KPD w Bundestagu, przewodniczył Max Reimann. Perzadek dzienny obrad obejmował 2 punkty: 1) Zadania KPD w kampanii wyborczej (referat Maxa Reimanna); 2) Program wyborczy KPD.

Mówiąc o prowokacji faszystowskiej z 17 czerwca w Berlinie, Reimann podkreślił, iż wydarzenia te z całą wyrazistością wskazują, że Adenauer i jego zagraniczni mocodawcy nie wzdurają się przed prowokacjami faszystowskimi, aby nawet za cenę rozpętania bratobójczej wojny i trzeciej wojny światowej nie dopuścić do porozumienia między Niemcami a między wielkimi mocarstwami.

Naród niemiecki — podkreślił Reimann — domaga się utworzenia na miejsce rządu Adenauera prawdziwie niemieckiego rządu, którego cała działalność zmierzałaby do zapewnienia



3 końcem czerwca br. doszło do poważnych starć między pracownikami monachijskich domów towarowych a policją Lehra. Demonstranci manifestowali przeciwko zamachowi burżuazji na ich prawa.

Amerykańska polityka wobec Li Syn Mana stanowi niebezpieczeństwo dla rozejmu w Korei

Agencja Nowych Chin zamieściła komentarz swego korespondenta z Kaesongu. Korespondent stwierdza:

Już od dwóch dni odbywają się w Panmunjomie posiedzenia delegacji obu stron w celu ustalenia, w jaki sposób można zapewnić wykonanie warunków rozejmu.

Obserwatorzy stwierdzają, że odpowiedź Clarka na pytanie w sprawie zapewnienia całkowitego wykonania warunków porozumienia rozejmowego mogła być rozumiana w dwojaki sposób. Aczkolwiek Clark przyznaje, iż wojska lisymanowskie znajdują się pod jego dowództwem, to jednak nie wyjaśnia, czy porozumienie rozejmowe obejmuje również rząd lisymanowski i lisymanowskie wojska.

Amerykańska polityka pobłażania Li Syn Manowi i, w isiole rzeczy, odmowa podjęcia kroków dla odwołania z powrotem przeszło 27 tysięcy jeńców zatrzymanych przez klikę Li Syn Mana — ma szczególnie duże znaczenie i kryje w sobie niebezpieczeństwo z użyciem siły przeciwko realizacji porozumienia rozejmowego. Wiadomo dobrze, że rząd lisymanowski nie czyni tajemnicy z tego, iż zamierza dokonać następujących kroków:

- 1) W wypadku podpisania porozumienia rozejmowego — wycofać swe wojska spod kontroli dowodztwa NZ i kontynuować wojnę samodzielnie;
- 2) odmówić przetrwania ognia bądź też wycofania wojsk poza linię demarkacyjną;
- 3) kontynuować „zwalnianie“ koreańskich i chińskich jeńców wojennych i zatrzymywanie ich

Konszachty amerykańsko-lisymanowskie

Agencja Nowych Chin podaje z Kaesongu:

Dnia 11 lipca nadeszły z Seulu informacje, że rolowania między Robertsonem a Li Syn Manem zostały zakończone i że wkrótce zostanie opublikowane wspólne oświadczenie w sprawie wyników tych rokowań.

„Wysoko postawioną osobistość południową — koreańską oświadczyła 11 lipca korespondentowi agencji Reutersa, że Robertson w toku rokowań oświadczył Li Syn Manowi trzech następujących obietnic: 1) Stanowisko Zjednoczone gwarantuje bezpieczeństwo Korei południowej na wypadek agresji; 2) Korea południowa zachowa prawo głosu na konferencji politycznej, która odbędzie się po podpisaniu rozejmu; 3) Stanowisko Zjednoczone — przyrzeka udział Korei południowej w dalszym ciągu wydatnej pomocy militarnej i gospodarczej.“

„Oznacza to, że Li Syn Man może w każdej chwili, pod pretekstem, iż został „zaatakowany“, rozpocząć wojnę, podobnie jak uczynił to przed trzema laty, a wówczas USA udzieliłaby mu pomocy wojskowej na podstawie tej gwarancji.“

Robertson zapewnił ponadto Li Syn Mana, że będzie mógł zerwać każde porozumienie, o ile uzna je za niezadowalające i wywołać nową wojnę.

14 lipca — naród francuski manifestować będzie w obronie swych praw i wolności

W dniu francuskiego święta narodowego — 14 lipca w godzinach popołudniowych w Paryżu odbędzie się tradycyjna manifestacja ludowa. Pochód przejdzie z placu Bastylli na Plac de la Nation. Liczne organizacje demokratyczne zapowiedziały swój udział w manifestacji, która odbędzie się pod hasłem zjednoczenia ludu w obronie swobod demokratycznych i konstytucyjnych.

W związku z obchodem 14 lipca „Humanita“ zamieściła artykuł Marceta Cachina pt. „Jesteśmy zjednoczeni w obronie wolności“. Cachin podkreśla konieczność utworzenia jednolitego frontu klasy robotniczej.

Dziennik „Liberation“ stwierdza w artykule wstępnym, że w dniu 14 lipca cała zjednoczona i pokój milująca Francja będzie manifestować na rzecz wolności.

Naród polski z głęboką sympatią śledzi bohaterką walkę ludu francuskiego. Przyjął między innymi polskim i francuskim ma swoje długie i trudne tradycje i nie ma takiej siły, która by była w stanie przyjąć i zniszczyć lub osłabić. Naród polski nigdy nie stawiał znaku równania pomiędzy rządem a narodem francuskim. Nie stawiał tego znaku równania, gdy nacjonalistyczne rządy francuskie sębiły Polaków, którzy w poszukiwaniu chleba emigrowali z sanacyjnej Polski do Francji. Nie stawiał tego znaku równania, gdy petainowski kłęk oddał się na usługi hitlerowskich okupantów i współzł z gestapo ścigając patriotów francuskich i polskich, walczących na terenie Francji „za waszą i naszą wolność“. Nie stawia tego znaku równania i dziś, gdy kolejne rządy francuskie, wypełniając polecenia amerykańskich mocodawców, pragną wykopnąć przepaść nienawiści i niezody pomiędzy narodami, uprawiając antypolską propagandę, zmuszając oszczernia na nasz kraj, a wobec Polaków zamieszkałych w Francji stosują brutalny terror i represje.

Naród polski zdaje sobie doskonale sprawę, że naród francuski, toczący walkę z rodzimą reakcją, potępia antypolskie ekscesy rządów burżuazyjnych, że pragnie on, podobnie jak zawsze, przyjaźni z Polską, że podziwia nasze osiągnięcia, że jest świadom, iż, podobnie jak w przeszłości, również i dziś nie ma nic dzielnego, a wszystko zależy, iż oba nasze narody walczą o wspólną sprawę zapewnienia światu pokoju.

W dniu 14 lipca — święta narodowego ludu francuskiego, święta wyrosłego z jego tradycji rewolucyjnych, naród polski przesyła swe najserdeczniejsze pozdrowienia bohaterkiemu ludowi Francji, francuskiej klasie robotniczej i partii Maurice Thoreza. Naród polski żyje z całego serca patriotami francuskimi powodzenia i całkowitego zwycięstwa w ich ofiarnej walce o pokój, demokrację i wolność ojczyzny.

W tych ciężkich dniach wielką nadzieją i gwiazdą przewodnią narodu francuskiego w jego walce o wolność jest okryta chwałą Komunistyczna Partia Francji, partia 73 tys. rozstrzelanych patriotów — komunistów, którzy zginęli w walce z hitlerowskim okupantem. Partia, która porwała najlepszych synów narodu francuskiego do zwycięskiego boju przeciwko hitleryzmowi,

Przed IV Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w Włocławku o Pokoju i Przyjaźni

Na III Światowy Kongres Młodzieży przybędą delegaci z całej kuli ziemskiej

Komunikat Sekretariatu ŚFMD

Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej opublikował komunikat, w którym stwierdza, że rozpoczynający się 25 lipca br. III Światowy Kongres Młodzieży da szerokie możliwości omówienia zagadnień obrony pokoju, bezpieczeństwa narodowego i praw młodzieży.

Na kongres — wskazuje komunikat — przybędą delegaci ze wszystkich części kuli ziemskiej. Do Bukaresztu przyjeżdżali już pierwsi delegaci z Australii i Brazylii. W drodze znajdują się delegacje z Indonezji, Finlandii, Algieru i innych krajów.

Wszechstronne i masowe przygotowania do Festiwalu w Ameryce Łacińskiej

We wszystkich krajach Ameryki Łacińskiej młodzież reprezentująca różne kierunki polityczne i wyznania religijne gorąco przyjął apel Komitetu Przygotowawczego Światowego Festiwalu.

Hasła pokoju i przyjaźni, hasła międzynarodowej wymiany doświadczeń na polu nauki, kultury i sportu, w znakami których przogotowuje się Festiwal, mobilizują z każdym dniem coraz to nowe grupy młodzieży, organizacje i zespoły młodzieżowe.

W przygotowaniach do Festiwalu czynny udział biorą również organizacje, które nie należą do ŚFMD. Wśród nich znajdują się Rewolucyjny Ruch Młodzieży Bolwijskiej (partia, która kieruje tą organizacją znajduje się w władzy), Federacja Studentów Panamajskich, Federacja Młodzieży Brazylijskiej i diesiatki robotniczych, studenckich, sportowych i kulturalnych organizacji młodzieżowych Brazylii. W Meksyku przygotowuje się Ludowa Młodzież, grupa młodych artystów, Towarzystwo Naukowe Studentów Szkoły Pedagogicznej, w Kolumbii — Eksperymentalny Teatr Uniwersytecki, Narodowy Klub Młodzieży Kolumbii, Młodzież z Paryżu, Front Demokratycznej Młodzieży Uniwersyteckiej, Stowarzyszenie Uczniów Szkół Średnich z Urugwaju, Generalna Konferencja Robotników.

Młodzież brazylijska zorganizowała w dniach od 20 do 29 czerwca i Krajowy Festiwal, w którym wzięli udział wszystkie ugrupowania młodzieżowe i mistrzostwa narodowe w boksie, kolarstwie, w tenisie stołowym, konkursy literackie, artystyczne, muzyczne i fotograficzne, liczne wystawy. Odbyły się również festiwale młodzieży ze związków zawo-

dujących, spotkania i zabawy młodzieży robotniczej, np. święto młodzieży robotniczej przemysłu obuwicznego, w którym wzięło udział 1200 osób.

Młodzież brazylijska wydelegowała na Festiwal drużyny siatkówki, koszykówki i piłki nożnej, zespoły tańców ludowych, balet i orkiestrę. W skład tych drużyn i zespołów wejdą zwycięzcy eliminacji sportowych i artystycznych, delegaci organizacji młodzieży robotniczej, przedstawiciele organizacji religijnych, chłopskich i studenckich. Ogółem delegacja brazylijska będzie liczyć 150 osób.

Młodzież Kolumbii zorganizowała konkurs na najlepszy narodowy hymn młodzieży, konkurs na najpiękniejszy plakat festiwalowy itd. Odbywają się lokalne festiwale w Bogocie, Kairze, Popoyanie, Manizales, Palmire, w Puerte — Kolumbii. Odbywają się także spotkania sportowe, mające na celu wyłonić reprezentację festiwalową.

W Ekwadorze Federacja Studentów organizuje pod hasłem przygotowań do Festiwalu „Tydzień Studenta“, w czasie którego odbędą się zawody piłki nożnej, w koszykówce i siatkówce i także publiczne dyskusje studenckie na tematy naukowe i inne; będzie otwarta wystawa plakatów i karykatury itd.

Studenti Ekwadoru mają zamiar wysłać do Bukaresztu drużynę koszykówki, kilku mistrzów zapasów i lekkiego atletyki.

Na Kubie 20 maja w rocznicę powstania republiki — Narodowa Rada Obrony Praw Młodzieży im. Jose Martí i klub dziewcząt „Maria Ebra“ z Santi Claira zorganizowały „święto kwiatów“ dla użyczenia setnej rocznicy urodzin narodowego bohatera Kubę — Jose Martí. W uroczystości wzięło udział 400 delegatów z

Na dzień święta narodowego ludu francuskiego Ludowi Francji

„Naród wielki, jakim jest nasz naród, nie będzie narodem niewolników“ — mówił wielki syn narodu francuskiego, Maurice Thorez, wzywając w 1940 roku naród francuski do walki z hitlerowskim okupantem.

Naród francuski jest wielkim narodem, jest narodem, który nie pozwala się rzucać, jest narodem, który przed 164 laty pod hasłami wolności, równości i braterstwa zrywał kajdany feudalizmu i burzył twierdze feudalizmu — Bastylie.

Dziś naród francuski, nie szczędząc wysiłków, nie lekając się ofiar, walczy na jednym z wysuniętych odcinków frontu walki o pokój, walczą o wolność, o suwerenność swej ojczyzny. Walczą w warunkach niezmiernie trudnych. Jego kraj jest okupowany. Jego rząd znajduje się na pasku amerykańskiego okupanta. Burżuazja francuska, która podobnie jak burżoazja innych krajów, od dawna wyrzuciła za burtę standard niepodległości swojej ojczyzny i za dolary sprzedaje jej niezawisłość i jej prawa, terrorem usiłuje zdławić walkę narodu francuskiego. Do wzięcia wtrącają się patriotki francuskie i bojownicy o pokój, podczas gdy zwalniają się hitlerowscy zbrodniarze wojenni. Gwałcą własną konstytucję, burżuazja francuska wyczołgała na drogę faszystycznej zycia kraju, na drogę antyrobotniczych ustaw i nagonki skierowanej przeciwko patriotom francuskim.

Równocześnie przykładła ona rękę do odrzucenia niemieckiego imperializmu i militarysty. Władze się ze śmiertelnymi wrogami narodu francuskiego, widząc w tym jednym sposobie utrzymania się przy władzy.

Pomocnikami francuskiej burżuazji w jej antynarodowych poczynaniach są przywódcy pracowniczo-socjalistyczni, którzy w pełni popierają zdradziecką politykę francuskiej burżuazji, usiłując wszelkimi sposobami przeszkodzić zjednoczeniu się wszystkich sił narodu francuskiego, stawiających opór reakcji i okupacji amerykańskiej, stawiających opór zbrodniczej polityce rządów burżuazji.

W tych ciężkich dniach wielką nadzieją i gwiazdą przewodnią narodu francuskiego w jego walce o wolność jest okryta chwałą Komunistyczna Partia Francji, partia 73 tys. rozstrzelanych patriotów — komunistów, którzy zginęli w walce z hitlerowskim okupantem. Partia, która porwała najlepszych synów narodu francuskiego do zwycięskiego boju przeciwko hitleryzmowi,

szersze kółka na całym świecie. Delegaci przybędą do Bukaresztu, by poznać się wzajemnie i ustanowić porozumienie między młodymi ludźmi o różnych barwach skóry, różnych wyznaniach i przekonań. Przybędą oni, aby wspólnie omówić sposoby walki o szczęście młodego pokolenia i o pokój.

W Gwatemali, w Meksyku, Chile, w Panamie i Costa-Ricze, w Argentynie i Urugwaju zorganizowane zostały również liczne imprezy artystyczne i sportowe, mające na celu wyłonienie zespołów artystycznych i sportowych, które pojadą do Bukaresztu.

Młodzież Ameryki Łacińskiej wysła na Festiwal liczną delegację z wszystkich krajów. Przeszło 500 delegatów młodzieży reprezentujących różne kierunki polityczne, złączonych wspólną wolą przyjaźni i pokoju, weźmie udział w wielkim spotkaniu młodzieży całego świata, które odbędzie się w Bukaresztu, w dniach od 2 do 16 sierpnia.

Młodzież duńska aktywnie przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W dniu 12 bm. w Kopenhawie i innych miastach Danii odbyły się wielkie młodzieżowe spotkania, w których młodzież pod hasłem pogłębienia przyjaźni i walki o wolność, równość i braterstwo między ludźmi, przystąpiła do wystawy obrazów i rysunków młodych artystów duńskich. Ekspozycje te będą zaprezentowane na Festiwalu. Starannie przygotowują się do Festiwalu sportowcy, młodzieżowy chór robotniczy, kółka artystyczne.

Z Ursusa wystartował wyścig kolarski dookoła woj. warszawskiego

13 bm. wyruszył z Ursusa Wojewódzki Kolarski Wyścig Pokoju dookoła woj. warszawskiego, zorganizowany przez warszawski WKKF dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukaresztu. Trasa wyścigu długości ok. 500 km (6 etapów) prowadził przez miasta, ośrodki przemysłowe i wsie woj. warszawskiego. Z Ursusa wystartowało 98 zawodników. Najliczniej reprezentowane jest w tym Wyścigu Ludowe Zrzeszenie Sportowe, które wystawiło 8 drużyn.

Starterem honorowym wyścigu był Kazimierz Żychliński — przewodnik pracy z Zakładów

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAKCJA: Komitet. Nakład 850.000. ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. Armii WP 11. TELEFONY: Centr. 8-53-72, 8-52-73, Red. Naczelny: 8-78-61, Dział Koresp. i Listów: 8-07-82, Red. nocna: Centr. DSP 8-23-01, wewn. 101, 8-58-94. ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8, IV p. tel. 8-07-11, 8-23-81, wewn. 95. SKŁAD Druk: Zakł. Graf. „Dom Słowa Polskiego“, Przed. Państw. Wyd. Wroblewne.

PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: PPK „Ruch“, oddział w Warszawie, Stróżna 12. WARBUNKI PRENUMERATY: Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca poprzedzającego okres zamawiania prenumeraty — Cena miesięczna — 2,50 zł, kwart. — 7,50 zł, półroczna — 13,50 zł, roczna — 26,00 zł. Zamówienia zbiorowe na diet. zakłady przyjmują miejscowe placówki PPK „RUCH“.